

Wczoraj w Kościele XX. *Franciszkanów*, Amatorów muzyczni, wykonali w czasie Summy Mszę Nr Iszy N. T. *Nideckiego* i *Zdrowaś Marja Fr. Kükena*.

Na wczorajszym posiedzeniu publicznem Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, znajdował się JW. Radca Tajny Senator *Storożenko*, Dyr: Główny: Prezyd: w Kom: R. S. W. i D., i inne znakomite Osoby, oraz liczne grono słuchaczy. Posiedzenie to zagał Prezes Towarzystwa Dr *Janikowski*. Jak łatwo pojąć, jednym z głównych przedmiotów rozpraw dnia wczorajszego, była epidemia cholery, która w r. z. nawiedziła *Warszawę*. Prezes Towarzystwa skreślił pobieżnie historię tej klęski, od r. 1030, to jest od czasu, w którym pierwszy jej ślad natrafić było można; a P. *Majewski*, w rozprawie mającej na celu zdanie sprawy z działań Towarzystwa w r. z., jeden z główniejszych ustępów, wspomnianej epidemii poświęcił. Rozprawę P. *Majewskiego*, poprzedził traktat o grzybach i bedłkach jadowitych i jadalnych w Królestwie Polskiem, będący ustępem ważnej pracy w tym przedmiocie, przez Dra *Weinberga* podjętej, a na licznych własnych doświadczeniach i badaniach opartej. Zakończyła posiedzenie interesująca rozprawa historyczna i fizjologiczna, o eterze i chloroformie, przez Dra *Janikowskiego* odczytana, w której światłem zdaniem ocenia korzyści i niebezpieczeństwa, tych dwóch nowych, takiego rozgłosu dzisiaj, środków pomocniczych lekarskich. Zdaniem P. *Janikowskiego*, użycie eteru i chloroformu, z wielką przezornością i to w ważnych tylko wypadkach zastosowanie znaleźćby powinno. (Towarzystwo Lekarskie Warszawskie liczy obecnie Członków 49).

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upływnym do dnia 2/14 Stycznia r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 58, na które, tudzież na dawniejsze, w 227 wnioskach, złożono rsr. 2631 k. 60 (zł. 17,544). Na żądanie 37 Uczestników wypłacono (prócz procentu za rok b., rs. 1 k. 62 1/2), rs. 1791 k. 59 (zł. 11,943 gr. 28), i umorzono książeczek oszczędności 21. Przeło Uczestników 3,935, posiada kapitał rsr. 79,284 k. 27 1/2 (Zł. 528,561 gr. 25.)

Najprz: *Arsenjusz*, Arcy-Biskup Warsz: i Nowogrodziewski, Archimandryta Ławry Poczajowskiej, i Zarządzający Dyecezą Wołyńską, nocą wczorajszą przybył do Warszawy. Przyjęty wczoraj z rana przez Duchowieństwo Katedry NN. TRÓJCY, odbył ingres do tegoż Kościoła, gdzie odprawił solenne Nabożeństwo; w ukończeniu którego, miał pasterską do zebranych na ten obrzęd naukę. Następnie JW. JX. Prałat *Nowicki*, Dziekan i Oficjał Katedralny, Czł: Kom: Rząd: S. W. i Du b.; powitał Arcy-Pasterza stosowną

z okoliczności objęcia przez Niego obecnego dostojenstwa, przemową.

Katarzyna z Łapińskich *Waga*, w dniu wczorajszym, zbyt wczesnie zakończyła życie. Strapiony Mąż, składając najczulsze podziękowanie tym Szanownym Osobom, które zmarłą, podczas jej ostatniej choroby odwiedzać i pocieszać raczyły; życzliwych, Przyjaciół, i Krewnych zaprasza na pogrzeb w dniu jutrzejszym o godz: 3ej z południa odbyć się mający.

Jutro o godz: 6tej wieczorem odbędzie się Posiedzenie Centralne Warsz: Tow: Dobr:.

Wkrótce danym będzie w salonie pałacu Rządowego (b. Paca), Koncert przez Amatorów, na dochód Zakładu Opiekuńczego wstydlivej nędzy i osieroconych Panienek, Imienia Śtej WERONIKI Kapucynki, Patronki Arcy-Bractwa Adoracji. Znakomite talenta będą miały udział w tej zabawie muzycznej, która zawiązaną została pod przewodnictwem dostojnych Protektorów Arcy-Bractwa i Zakładu osieroconych Panienek: JJWW. Zofji Hr. *Ożarowskiej*, Alexandry Hr: *Potockiej* i Anny Hr: *Zamojskiej*. Na Prezesa Komitetu urządzającego Koncert, zaproszony JW. Jan Hr: *Zamojski*.

Z powodu wyzdrowienia Kr: L., złożono w Redakcji Kurjera, na intencję J. O., dla Rodziny chorego Ojca, na korzyść której licytuje się Talar Bawarski, o którym wzmianka w Kurjerze wczorajszym, rubla srebrem od J. T.— Od M. K. zł. 3 1/3 dla tejże Rodziny.

W ciągu pierwszego półrocza r. b. dane będą w Re-sursie Kupieckiej następujące zabawy: 1) Dnia 20 Stycznia r. b. w Sobotę, wieczór tańczący. 2) Dnia 3 Lutego r. b. w Sobotę, wieczór tańczący. 3) Dnia 17 Lutego r. b. w Sobotę, Bal. Bilety na powyższe zabawy, wydawane będą dniami przed zabawą, i w dniu zabawy, od godziny 3ej z południa.

Wiejska Kawa, ciągle z przyjemnością odwiedzana jest przez *Warszawian*. Orkiestra *Kurzątkowskiego*, wykonywaniem dzieł różnych, uprzyjemnia pobyt goszczącym. W liczbie nowych utworów tegorocznych, powszechnie znalazły zadowolenie Amatorów muzyki: Nowa Polka *Przejażdżka sankami*, i nowy Mazur *Tańczyć bezustanku*, komp: Józ: *Achlla*, znanego z gorliwości zwolennika *Euterpy*.

Otóż wczorajsza Maskarada niezawiodła naszego oczekiwania; przepowiedzieliśmy liczne zgromadzenie i świetność ubiorów, to też sale były napelnione, a rozmaitość i gust wytworny wszystkich prawie strojów, uroczu zachwycaly. Piękna to i zajmująca zabawa, gdzie tyle tajemnicy, tyle mistyfikacji dręczą naszą ciekawość, a którą pięć piękna, tak żręcznie, tak wyrachowanie, umie jeszcze podniecać, bo niech ci jaka zgra-

bną maseczką piśnie znam cię," już mimowolnie coś cię za nią pociąga, niech wymieni twoje nazwisko, już ją nie odstąpisz ani na chwilę, a jeżeli jeszcze przytoczy jaki szczegół z twojego życia, jużś przepadł! już się dręczysz, męczysz, domyślasz, słowem twoja wyobraźnia porwana jest na arcy słodkie karnawałowe tortury! Ale z drugiej strony, jakże szczęśliwy, jak sówicie wynagradzają się twoje cierpienia, gdy po długiej i mozolnej pracy, po zebraniu wszystkich wspomnień i szczegółów, odgadniesz na koniec osobę ukrytą pod tajemniczym dominem, a jeżeli jeszcze ta osoba jest miłą tobie, jakże nagle złagodzą się twoje męczarnie, jak prędko zapomnisz o bolesnych *moksach*, jakimi rozdrażniona ciekawość paliła serce twoje. Niewątpimy, że wczoraj mnóstwo było podobnych wypadków, bo płeć piękna straszliwie piszczała, a mężczyźni obcierali obficie spływający pot z czoła, co dowodziło potężną pracą umysłową. Dwie maski jedna w różowym, druga niebieskim staniku, w małych kapelusikach ze spadającymi piórkami, z brzękadłem u kształtnych nóżek, nadzwyczaj były czynne, wszystkich prawie znały, ale jesteśmy upoważnieni donieść im, że również zostały poznane. Cudnie piękne były domina z bogatych złotych makat, również czarne axamitne obszyte białą blondyną, zielone z takimże obszyciem, czarne z białymi kapturami, dwa czarne mantynowe obszyte blondynami czarnymi, różowe aksamitowe, i niezliczone tłumy czarnych domin morowych, mantynowych, etc. etc., a jedno od drugich piękniejsze; niemożemy sobie wyłomaczyć, ale tak jest w istocie, że czarny kolor jest bardziej tajemniczy, i więcej wzbudza interesu; pomiędzy temi więc *czarno-interesującymi* maskami, było bardzo wiele nadzwyczaj dowcipnych, ale, *apropos* czarnych domin. Czy też *młody blondynek* znalazł swoje trzy-calowe koreczki; wątpimy, bo wśród wielkiego natłoku, trudno było tak niskie robić obserwacje; co się zaś tyczy 3ch *śnieżnych* domin, te dotrzymały słowa, i jasno się bieleły na tem tle różno-kolorowym. Tylko maskaradowa charakterystyka, jakoś w tym roku jeszcze jest w kolebce; oprócz bowiem dwóch poważnych hiszpanów, mnóstwa krakowiaków, jakiegoś garbatego Jegomości w czerwonym kapeluszu, starej straszliwie starej Pani, wachającej ciągle pączek róży!! i jednego żyda, nie więcej niewidzieliśmy w tym rodzaju. — Ale cierpliwości, przyszła Niedziela wynagrodzi wczorajsze usterki. Jeżeliśmy coś pominęli w powyższym opisie, przypomniawszy sobie, ogłosimy w następnych Numerach *Kurjerka*, bo dziś już późno — piszemy rano — Pracujący wołają — mógłby się *Kurjerek* spóźnić.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Machbecie*, przywołani: JPani *Rywacka* i JP. *Troszel* po 2-kroć, oraz JP. *Matuszyński*. — W Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Lekarzu i Prawniku*, JPanna *Moroz* i JP. *Jasiński* po 3-kroć, oraz JPP. *Chomanowski*, *Stolpe* i *Wszyscy* 2-kroć; po *Młynarzu i Kominiarzu*, Wszy-

scy po 2-kroć. — Po Tańcach na Maskaradzie, JPani *Turczynowicz* i JP. *Tarnowski*.

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*, od d. 21 Listopada (3 Grud:) do 5/11 Grud: r. z., 18 Uczestników złożyło rs. 157 k. 75, czyli zł. 385; zaś od d. 19 Listop: (1 Grudnia) do 3/15 Grudnia t. r. Uczestników 14tu, odebrało rs. 100 k. 24 1/2, czyli zł. 668 gr. 9; a cały kapitał przez 302 Uczestników posiadany, wynosi rs. 2,482 k. 26, czyli zł. 16,548 gr. 12.

Anglia. — Xię *Wellington* zachorował niebezpiecznie w swojej posiadłości *Strathfieldsaye*, w skutek zaziębienia. — Oprócz dochodów nadzwyczajnych, dochody zwyczajne skarbu, w upłynionym kwartale wynosiły 12,003,311 f. szt.; po pokryciu wszelkich wydatków, została przewyżka 560,543 f. szt.

Austria. — W miejsce odwołanego Gubernatora Tryestu Altgrafa *Salm*, Feldmarszałek Porucznik Hr. *Giulay* zatwierdzony jest w tem urzędowaniu. — Hr. *Jakób Guistiniani Recanati* z Mediolanu, mianowany c. k. Delegatem w Rovigo. — P. *Ignacy Storch*, mianowany Sekretarzem ministerjalnym w ministerstwie wojny. — Skazani zostali za udział mniej lub więcej czynny w ostatnim rokosz w Wiedniu: *Marcin Halm-dienst*, 41 lat mający, katolik, rodem z *Guntramsdorff* w Austrii niższej, Murgrabia, na 6 miesięczne więzienie proste. *Jan Wegele*, rodem z Wiednia, 31 lat mający, katolik, Patron chirurgji, był Pod lekarz w pułku piechoty Xcia *Szwarcenberga*, na 5 letnie ciężkie więzienie. *Wacław Nowak*, z *Schoenweit* w Czechach, 38 lat mający, katolik, Litograf, na takież więzienie 4 letnie, i *Franz Hipfel*, rodem z Wiednia, 34 lat mający, katolik, właściciel szkoły muzycznej, na 1-roczone więzienie ciężkie. — Do 15go z. m. w 705 miejscach w Galicji na ludności 948,859 dusz, było 43,656 przypadków cholery, 24,052 osób wyzdrowiało, 17,752 umarło, a 1852 pozostało w kuracji. Epidemja ustała zupełnie w 807 miejscach z ludnością 858,621, gdzie poprzednio zach: 55,005, wyzdr: 34,153, a 20,852 umarło. Choroba zmniejsza się widocznie. — Cesarz na przedstawienie tymczasowego Ministra oświecenia, poruczyć raczył nowo-zaprowadzoną katedrę języka i literatury Rusinów, przy uniwersytecie lwowskim, Kapelanowi *Chmielowskiemu*, *Jakobowi Głowackiemu*. — Komisarz cesarski Hr. *Montecuccoli*, ogłosił w Królestwie Lombardzko-Weneckiem, iż dla urzeczywistnienia zapowiedzianego w programacie ministerjalnym utrzymania narodowości włoskiej, bez nadwężenia całości monarchji i nadania instytucji municypalnych i prowincjonalnych, odpowiednich ogólnemu stanowi rzeczy w Cesarstwie, zwołanem jest Zgromadzenie Deputowanych wszystkich tych prowincji do Wiednia. — Mniemają, iż Xię *Windischgratz* przed zdobyciem *Pesztu*, zatrzymał u siebie ostatnią deputację węgierską dla własnego jej bezpieczeństwa. Obsadzenie *Pesztu* zdaje się stanowczo rozstrzygnęło sprawę węgier-

ską. Wyślano część armji ku okolicom niższego *Dunaju*, aby kraj uspokoić zupełnie, i hersztów zaburzeń pojmać; 24ch z nich miano zadekretować na karę śmierci. — 7go b. m. głośzono w *Wiedniu* o zdobyciu *Wenecji*, do czego posłużyły zamrożnięte łąguny. — Blizkie rozwiązanie sejmu w *Kromierzu*, uważają za rzecz pewną, częścią z powodu oświadczenia ministerstwa przeciw pierwszemu paragrafowi praw zasadniczych, częścią z powodu zwołania Deputowanych z *Węgier*. — Ułaskawiony dowódzca legjonu *P. Aigner*, został aresztowany. — Do *Ołomuńca* często przybywają deputacje banackie, celem złożenia hołdu nowemu Monarsze. — Legjon w *Pradze* czeskiej jest rozwiązany. — Konający w tych dniach wymienił głównego sprawcę zabójstwa popełnionego na osobie Ministra *Lalour*, i ma to być kowalczyk, którego niebawem aresztowano.

Danja. — Na posiedzeniu sejmu 6go b. m., wniósł *P. Grundtvig*, aby *Danja* siłą broni zmusiła *Szleswig* do posłuszeństwa. Sejm odrzucił ten wniosek większością głosów 103 przeciw 28. — Poseł ang: *P. Henryk Wyan*, 6go b. m. obchodził 50-letni jubileusz swego urzędowania; połowę tego czasu przeżył przy dworze duńskim.

Francja. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego 8go b. m., *P. Baune* uczynił zapytanie w przedmiocie polityki zagranicznej. Minister *P. Drouyn de Lhuys* odpowiedział, iż rząd nie może teraz wdać się w objaśnienia szczegółowe; tyle wszakże zapewnić może, iż pośrednictwo w sprawie włoskiej trwa nieprzerwanie. *P. Lamartine* wytoczył obronę polityki rządu tymczasowego. *P. Ledru Rollin* zażądał, aby wznowiono rozprawę nad znanem wtargnięciem republikanów przez granicę belgicką pod *Risquonstout*; Zgromadzenie nie okazało się skłonem do słuchania tych sporów, i przeszło do kolei dziennej. — Podług zapewnienia dziennika *Sporów*, zmiana ministerjalna nie nastąpi. *P. Marrast* udał się wprawdzie 7go b. m. do Prezydenta, który jego propozycji nie przyjął. *Ludwik Bonaparte* miał postanowić wkrótce zgromadzić wokół siebie wszystkich członków ministerstwa, aby udowodnić swoją z nimi zgodę. — *P. Mikołaj Tomaseo* pełnomocnik wenecki w *Paryżu*, wraca do *Włoch*, gdzie inne obejmie urządowanie; zastąpi go w *Paryżu* Adwokat *Pasini*, który ma także zlecenie od weneckiego rządu udać się na kongres bruxelski; towarzyszyć mu będzie w tej misji *P. Tafoli*, były członek Rządu tymczasowego w *Wenecji*. W miejsce Pana *Licci*, który wrócił do *Turyu*, Król *Karol Albert* mianował tu swoim Posłem Hrabiego *Arese* z *Medyolanu*. — *Gazeta Prassa* ogłosiła korespondencję *Feldmarszałka Radeckiego*, z główną kwaterą piemoncką, w przedmiocie opuszczenia *Wenecji* i zatrzymania sardyńskiego parku artylerji, pozostałego w twierdzy *Peschiera*. Ponieważ *Feldmarszałek* wzbierał się wydać park pomieniony, póki nie będą spełnione wszystkie warunki

zawieszenia broni; pełnomocnicy francuzki i ang: notą z daty 10go Paźdz., chcieli wyjednać zmianę tego postanowienia. Za otrzymaniem odpowiedzi odmownej, obaj pełnomocnicy oświadczyli, że flota sardyńska wróci do *Wenecji*, aby ją zasłaniać przed atakiem ze strony *Austrii*. *Feldmarszałek* ze swojej strony oświadczył gotowość wydania parku artylerji, jeśli obaj pełnomocnicy zaręczą za odpłynienie floty sardyńskiej na morze *Sródziemne*, która zamiast udać się do *Genwii*, jak to warunki zawieszenia broni przepisują, zawinęła do *Ankony*. Posłowie nie dali odpowiedzi stanowczej, więc flota *Admirała Albini* wróciła do *Wenecji*. — Co Piątek i Wtorek dane będą wieczory u Prezydenta; w Piątki mianowicie dla Ministrów, członków dyplomatycznego ciała i reprezentantów, którzy są raz na zawsze proszeni; inne zaś osoby będą oddzielnie zawiadamiane, dla uniknienia natłoku z przyczyny szczupłości apartamentów *Elisée*. — *Ludwik Bonaparte* ma zaproponować jako kandydatów do Wice-prezydentury, Panów: *Odilon Barrot*, *Franciszka Arrago i Dufaure*. — *PP. Pagnerre, Bixio, Barthelemy St. Hilaire i Altaroche*, przedstawili Zgromadzeniu Narodowemu wniosek, aby wybory rozpoczęły się 15go *Kwietnia*, a zagajenie nowego Zgromadzenia prawodawczego nastąpiło 4go *Maja*. — Dowództwo armji sardyńskiej miano ofiarować Jenerałowi *Bedeau*. — *Abdel-Kader* kazał przetłumaczyć na język arabski nową ustawę francuzką. — *P. Ronconi* otrzymał nowy przywilej na teatr opery włoskiej w *Paryżu*. — W ogrodzie roślin zdechł niedawno przybyły *chimpanze* (małpa zwana człowiek leśny).

Hiszpanja. — Fałszywą była wieść o klęsce zadanej Jenerałowi *Koncha* przez *Kabręę*.

Niemcy. — Król *Pruski* raczył ozdobić Cesarsko-rossyjskiego Pułkownika i Fligiel-Adjutanta, Hrabiego *von Benkendorf*, orderem czerwonego orła 2ej klasy. — Głoszą, iż Rządy bawarski i hanowerski oznajmiły w *Londynie*, że nie myślą uznać nad sobą Niemieckiego Zwierzchnika, i wolą podobnie jak *Austrija*, zachowywać względem reszty Niemiec stanowisko państw związkowych. — Były Poseł niemiecki w *Frankforcie* n. M. *P. Fryderyk Raumer*, wrócił do *Frankfortu* n. M.

Portugalia. — Rząd odkrył zamach niespokojnych. — Posiedzenia Korteżów miały rozpocząć się znów 2go *Stycznia*. — Flotta *Admirała Napier* nie odpłynęła jeszcze z *Lisbony*.

Turecja. — W nocy do Posłów, *Porta* użala się z powodu nieregularnego uczęszczania assystentów chrześcijańskich, na posiedzenia trybunałów handlowych. — *Patryarcha Ormiańsko-Katolicki* prosił o uwolnienie ze służby; z tej przyczyny zarządzoney będzie nowy wybór.

Włochy. — 30go z. m. oznajmiono *Rzymskiemu* ludowi, iż junta najwyższa za porozumieniem się z mini-

sterstwem, rozwiązała Izby, i zwołała Zgromadzenie.— Dowódcą gwardji naro: obrany został P. Masi.

Rozmaitości.— W nocy z 29go na 30ty z. m., 4ch zamaskowanych złoczyńców wtargnęło do mieszkania właścianki wdowy *Peuckert*, we wsi Priedemost pod Głogowem w Szląsku, a zwiąawszy 21- letniego jej syna, wyrzucili go z łóżka; jeden z bandytów przyłożył mu pistolet do piersi, groząc śmiercią, jeśli wyda najmniejszy okrzyk o pomoc, i zmuszając go do wskazania miejsca, gdzie matka przechowuje pieniądze. Po zabraniu z szaf 6 luidorów podwójnych, 4ch pojedynczych i kilkudziesiąt talarów, zbrodniarze położyli młodego *Peuckert* na powrót do łóżka, zamknęli za sobą drzwi na klucz, i oddalili się; zbrodniarze śledzeni są pilnie, i nie ma wątpliwości, że wkrótce w ręce sprawi- dliwości dostaną się.— **Magazyny w Paryżu** często używają fortelów do zwabiania kupujących; i tak umyślnie najmują powozy i fiakry, aby stawały u wchodu, dla pozoru, że wielki jest napływ gości. Przed niedawno otworzonym magazynem przy ulicy *Chausée d'Antin*, widziano błękitno-lakierowaną karetkę z siwym koniem, stojącą u wchodu przez trzy dni ciągle. Staogret spał na koźle, a koń miał uwiązany u pyska worek z obrokiem.— Uczeń czasem doznają losu szparagów; tylko głowy ich są cenione.— Kiedy kochanek klęczy przed kochanką, aby od niej uzyskać serce i rękę, podobny jest częstokroć do wielbłąda, który zwykł zginać kolana, kiedy go mają jakim ciężarem objuczyć.— W mróz ludzie na ptaszników się przekształcają, bo łapią *gile* (na nosie).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Bekierski Józ: Kazonik z Jabłonn; Ciesielski Mich: Ob: z Długiej wsi; Czyżewicz Wład; i Ciągłiński Józ: Ob: z Lubelskiego; Grabski Kazim: Ob: z Nowa; Grabowski Kar: Ob: z Leszyna; Hirs Józ: Ob: z Radomia; Jarmund Kazim: Ob: z Mierzy; Konarszewska Ewa Ob: z Cwiklina; Kempner Alex: Ob: z Wiązowny; Markow Alex: Sek: Kol: z Białegostoku; Mianowski Jul: Apt: z Wielunia; Mal- tzan Adolf Ob: z Pruss; Niemojewski Lud: Ob: z Radosiewic.

DONIESIENIA.

W nowym Sklepie Norymberskim, jest Skład rozmaitych UBRAN wólczkowych Dziecinnych, w rozmaitych kolorach, za bardzo umiarkowaną cenę; życzący sobie takowych, raczą zgłosić się pod Nr 467 przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów.

 Ktoby miał DOM lub LORAŁ przy jednej z pryncypalnych ulic do wypuszczenia w zastaw, może się zgłosić po bliższą wiadomość do Kancelarii Dutkowskiego Adwokata, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, w pałacu Zamoyjskich znajdującej się, w godzinach po południowych.

 W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Ryżkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem. Stoly, Szafy, Komody, Łóżka, Szafki do kąpiel, oraz i inne Meble; o czem każdy życzący, na miejscu przekonać się może.

SZAL turecki na białem tle, znacznej wartości, i SURNIA czarna axamitna jeszcze nieuoszona, są do sprzedania za cenę

bardzo umiarkowaną, przy ulicy Solnej pod Nr 809; dowiedzieć się u właścicielki domu.

 SUMMA 8,000 Złp. jest do wypożyczenia na pewną hipotekę Domu w Warszawie, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa Faktarów. Wiadomość powziąć można przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1774, w Sklepie Korzennym.

 Przy ulicy Krako-Przedm.; i róg Trębackiej, obok Poczty, pod Nr 420, na 2m piętrze, jest do sprzedania FORTEPIAN mahoniowy, z sztabami, w zupełnie dobrym stanie, z Fabryki Bucholtza.

 Czyniąc zadosyć licznym zapytaniom, Fabryka F. Wasińskiego, poleca najmocniejszy GAZ-AETHER, butelka po zł. 3, garniec po zł. 10. Ażeby ten wygodny palny materiał więcej w użycie wprowadzić, Fabryka postanowiła jak najumiarkowaną cenę takowego. Lampa o 7m płomieniach, potrzebuje 4ry łuty, zaś zastępuje światło 4ch świec stearynowych, które paląc się przez 9 1/2 godzin, kosztują zł. 2 gr. 3, gdy tymczasem koszt Gaz-Aetheru wynosi tylko zł. 1 gr. 15.— Najlepszą czyszczoną Terpentynę sprzedaje Fabryka po zł. 1 za funt.— LAMPY gazowe rozmaitej wielkości, przysposobiła w licznym wyborze Fabryka P. Roberta Bothe, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1298.

 Upraszam właściciela Zegarka srebrnego, grubego, spin- dlowego, z napisem Breguet, repetjera, i przytym łańcu- szek złoty krótki Paryżki z haczykiem, zastawionego u mnie w końcu miesiąca Września r. z. do reparacji, a odeznanie po- zyczono na dwa dni Zegarka srebrnego zwyczajnego, z napisem na werku Gugenmus, z czarnym sznurkiem długim, o zwrot jak najprędzej, ponieważ jest mi niezbędnie potrzebny, do Zegar- mistrza Grzybowskiego, na Krak-Przedm: Nr 426.

 PANTALJON o 6ciu oktawach, roboty Troszla, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej, wprost bram- y XX. Augustjanów pod Nr 91, na 2gim pię- trze.

KAROL HAUBOLD TAPICER, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476 lit D, zamie- szkały, polecając się JJWW. i WW. Panom, ma honor zawiadomić, iż w jego Magazynie Mebli, dostać można gotowych Robót Tapicerskich, jako to: różnych Garnitu- rów palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, z wy- słaniem, oraz Foteli, Sześlągów i Krzesel, saffjanem i płó- tmem pokrytych.— Tamże znajdują się STOLY, RONSO- LE, ŁOŻKA, SERWANTRI, i t. p. rzeczy, oraz MATE- RACE gotowe. Przytem podejmuję się wszelkich DERO- RACJI Salonów, Buduarów i Firanek do okien. Utrzymując Zurnale Paryżkie, przyjmuje wszelkie obstarunki i reczy- za dobre wykończenie roboty, po cenie umiarkowanej.

 Dnia 13 b. m. zginęła WYŻLICA młoda, taranto- wata, z kasztanowatemi łatami, uszy długie kasz- tanowate, pazury rysie. Kto takową odprowadzi pod Nr 35 w Starem Mieście, do Grabowskich, o- trzyma przyzwoitą nagrodę.

 Dwa KONIE wierzchowe, dobrze ujeżdżone, je- den lat 6, drugi 8, mające, są do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Łazienkach, w Koszarach Ułańskich, u Wachmistrza Saruchana.

Dziś rańo zimna stopni 0. Wczoraj w południe 4.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, Pięć lat. Zemsta za mur.
TEATR WIELKI. Jutro.....